

opusdei.org

21 listopada - Ofiarowanie NMP

Znaczenie tego święta. Oddanie
Maryi. Nasze oddanie.
Odpowiedź na łaskę.
Naśladowanie Najświętszej
Panny. Odnowienie oddania.

21-11-2024

46.1 Nie wiemy nic o życiu
Najświętszej Maryi Panny do chwili,
kiedy objawił się Jej Archanioł i
oznajmił Jej, iż została wybrana na
Matkę Boga. Pełna łaski od momentu
swego Niepokalanego Poczęcia
istnieje w sposób całkowicie

szczególny, ponieważ Bóg na Nią patrzył i w każdej chwili strzegł Jej w swej jedynej i niepowtarzalnej miłości. Równocześnie jednak jest ona zwyczajną dziewczyną, przynoszącą radość tym mieszkańcom miasteczka, którzy się z nią spotykali.

Św. Łukasz, który tak pilnie badał wszystkie źródła zawierające wiadomości i dane, pomija jakiegokolwiek odniesienie do Maryi jako dziewczynki. Prawdopodobnie Najświętsza Maryja Panna niczego nie opowiedziała mu o swoich pierwszych latach, gdyż niewiele było do opowiadania: wszystko dokonywało się w głębi Jej duszy i w ustawicznej rozmowie z Bogiem Ojcem, który bez pośpiechu czekał na niewypowiedzianą i wyjątkową chwilę Wcielenia. „Matko! Dlaczegoś ukrywała pierwsze lata swojej młodości? Potem napisano apokryfy ewangeliczne, w których zapisano

wymysły, owszem, wymysły pobożne, lecz przedstawiające fałszywy obraz Twojego prawdziwego życia. I opowiada się nam, że mieszkałaś w Świątyni i aniołowie przynosili Ci pożywienie i rozmawiali z Tobą. I w ten sposób oddala się Ciebie od nas”^[1].

Tymczasem Ty jesteś nam tak bliska w codziennym życiu!

Obchodzone dziś święto nie wywodzi się z Ewangelii, lecz z dawnej tradycji. Kościół nie chciał przyjąć opowiadań apokryficznych, które podają, że Najświętsza Maryja Panna mieszkała w Świątyni od trzeciego roku życia i poświęciła się Bogu przez ślub dziewictwa. Za główny trzon tego święta^[2] przyjmuje się *poświęcenie*, które Najświętsza Panna uczyniła Panu z samej siebie w swoim dzieciństwie pod natchnieniem Ducha Świętego, którego łaską została napełniona w chwili swego poczęcia. To pełne

poświęcenie się Maryi jest rzeczywiste i stanowi dla nas wzór oddania się bez zastrzeżeń.

Dzisiejsze święto wspomina całkowitą przynależność Dziewicy do Boga i Jej pełne oddanie się planom Bożym. Dzięki tej pełnej przynależności, która obejmuje poświęcenie dziewicze, Najświętsza Maryja Panna będzie mogła powiedzieć Aniołowi: *nie znam męża* (Łk 1, 34). Delikatnie wspomina wydarzenie, które dokonało się w głębi Jej duszy. Maryja jest więc pierwszym owocem Nowego Testamentu, w którym wyższość dziewictwa nad małżeństwem nabiera szczególnej wartości bez pomniejszania świętości związku małżeńskiego, który sam Chrystus wyniósł do godności sakramentu^[3].

Prośmy Ją dzisiaj, aby nam pomagała w codziennym rzeczywistym oddaniu serca, którego domaga się

od nas Bóg w ramach naszego osobistego powołania. „Wdaj się w rozmowę z Najświętszą Maryją Panną i zwierż się Jej: «Pani, by żyć ideałem, który Bóg złożył w moim sercu, potrzebuję latać... bardzo wysoko, bardzo wysoko!»

Nie wystarczy z pomocą Bożą oderwać się od rzeczy tego świata, wiedząc, że są tylko prochem. A co więcej: nawet gdybyś cały świat złożył na stosie pod swymi stopami, by znaleźć się bliżej Nieba..., również to nie wystarczy!

Musisz wzlatać bez wspierania się na czymkolwiek z tej ziemi, wiedziony głosem i tchnieniem Ducha. – Lecz – mówisz mi – skrzydła moje są splamione wieloletnim, brudnym, lepkiem błotem!

A ja nalegam – zwróć się do Najświętszej Maryji Panny. Powtarzaj Jej: «Pani, (...) Ty możesz sprawić, żeby dusza moja zerwała się do

*ostatecznego i chwalebneho lotu,
którego celem jest Serce Boże».*

– Zaufaj, bo Ona cię słucha!”^[4]

46.2 Najświętsza Maryja Panna żyła w najgłębszej zażyłości z Bogiem, cieszyła się Jego najwyższą miłością, była pełna łaski. Nigdy niczego nie odmówiła Bogu i zawsze w pełni odpowiadała na łaski i natchnienia Ducha Świętego. Od Niej powinniśmy się uczyć całkowitego, wiernego i wielkodusznego oddania Bogu w naszym stanie i zgodnie z powołaniem, które Bóg nam dał, w konkretnych sprawach powierzonych nam w świecie. Ona jest dla nas przykładem do naśladowania. „Maryja była tak wspaniała – uczy nas św. Ambroży – że Jej życie samo w sobie stanowi naukę dla nas wszystkich”. I nawołuje: „Miejcie więc przed oczyma, jakby namalowane na obrazie, dziewictwo i życie

Błogosławionej Dziewicy, w której, jak w zwierciadle, odbija się blask czystości i siła cnoty”^[5].

Nasza Matka, Najświętsza Maryja Panna była wierna i wzrastała w świętości i łasce. Będąc od pierwszej chwili pełna darów Bożych, w miarę jak była wierna tchnieniom Ducha Świętego, osiągała coraz to nową pełnię. Jedynie nasz Pan nie znał wzrostu łaski i miłości, ponieważ posiadał absolutną pełnię w chwili Wcielenia. Sobór

Konstantynopolitański II poucza, że twierdzenie, iż Jezus Chrystus stawał się lepszy dzięki wzrostowi dobrych uczynków byłoby fałszywe i heretyckie^[6]. Maryja natomiast w ciągu ziemskiego życia wzrastała w świętości. Co więcej, w Jej życiu dokonywał się coraz większy postęp duchowy, a wzrastał on w miarę przybliżania się wielkich wydarzeń Jej życia na ziemi: Wcielenia Jej Syna,

Współodkupienia na Kalwarii, Wniebowzięcia.

Tak też działo się w duszach świętych: im bliżej byli Boga, tym byli wierniejsi otrzymanym łaskom i tym szybciej zbliżali się do Niego. Ruch jednolicie przyśpieszony jest symbolem postępu duchowego miłości w duszy, która w niczym się nie opóźnia i która tym szybciej zbliża się do Boga, im bardziej jest przez Niego pociągana. Tak powinno wyglądać nasze życie, gdyż Pan wzywa nas do świętości w tym miejscu, w którym żyjemy. Właśnie radości i cierpienia mają nam służyć do coraz szybszego podążania do Boga w wierności wobec otrzymanych łask. Zwyczajne trudności w pracy, obcowanie z ludźmi, których codziennie spotykamy, drobne przysługi dla współmieszkańców, otrzymywane wiadomości powinny stanowić pobudkę do większego miłowania

Boga. Najświętsza Maryja Panna wzywa nas dzisiaj, żebyśmy na dnie serca nie ukrywali niczego, co by całkowicie nie należało do Boga: „Panie, z Twoją pomocą będę walczył o to, by nie stanąć w miejscu; wiernie opowiem na Twoje wezwanie. Nie mogą mnie przerażać ani strome ścieżki, ani pozorna monotonia codziennej pracy, ani przydrożne osty czy kamienie. Wiem o Twoim miłosierdziu, a także o tym, że przy końcu mojej drogi znajdę wieczne szczęście, radość i miłość po wieczne czasy”^[7]. Pomagaj mi, ażebym codziennie był bliżej Ciebie. Użycz mi pośpiechu świętych, abym wzrastał w miłości do Ciebie.

46.3 Najświętsza Maryja Panna całkowicie oddała się Bogu z natchnienia Ducha Świętego i być może uczyniła to w tym momencie, kiedy dzieci osiągają wiek rozeznania, który to moment u Niej, pełnej łaski, z pewnością był

szczególnie promienny. A może była oddana Bogu od samego początku bez potrzeby dokonywania formalnego aktu poświęcenia się?...

„Doskonale wiedziała dziewczynka Maryja – twierdzi św. Alfons Maria Liguori – że Bóg nie przyjmuje serc podzielonych, ale chce, aby były całkowicie oddane Jego miłości zgodnie z przykazaniem Bożym: *Będiesz miłował Pana, Boga twojego, z całego swego serca, z całej duszy swojej, ze wszystkich swych sił* (Pwt. 6, 5), dlatego od chwili, kiedy zaczęła żyć, umiłowała Boga ze wszystkich sił swoich i całkowicie Mu się oddała”^[8]. Maryja zawsze należała do Boga, a ta przynależność zapewne była coraz bardziej świadoma, przeżywana z większą miłością.

Dzień dzisiejszego święta, które ukazuje całkowite oddanie się Panu, może stanowić dobrą sposobność, abyśmy odnowili swoje oddanie Bogu pośród naszych codziennych

zajęć, w tym miejscu, gdzie On nas postawił. Musimy jednak mieć na uwadze, że każdy krok naprzód w naszym zjednoczeniu z Bogiem powinien koniecznie być czyniony w jedności z Duchem Świętym, Gościem naszej duszy, któremu Matka Najświętsza była tak bardzo uległa. Aby upraszać tę łaskę, może nam być pomocna dzisiaj modlitwa ułożona dla użytku prywatnego przez św. Josemarię: „Przyjdź, o Duchu Święty, oświeć mój rozum, bym poznał Twoje nakazy; wzmocnij moje serce przeciwko zasadzkom nieprzyjaciela; rozpal moją wolę... Usłyszałem Twój głos i nie chcę być zatwardziały i opierać się mówiąc: potem... jutro. *Nunc coepi!* Teraz! Żeby nie okazało się, że jutra mi zabraknie.

O, Duchu prawdy i mądrości, Duchu rozumu i rady, Duchu radości i pokoju! Chcę tego, czego Ty chcesz, chcę, ponieważ Ty chcesz, chcę tak,

jak Ty chcesz, chcę, kiedy Ty
chcesz...”^[9] —

Prośmy również Najświętszą Maryję
Pannę, aby znalazło się dużo ludzi w
jedności z Duchem Świętym oddadzą
się Panu całkowicie, tak jak Ona, od
pierwszej młodości.

* W dniu dzisiejszym wspomina się
poświęcenie kościoła Matki Bożej
Nowej, zbudowanego w pobliżu
Świątyni Jerozolimskiej dla
upamiętnienia oddania się, które
Najświętsza Maryja Panna, zgodnie z
pobożną tradycją, uczyniła z siebie
już w dzieciństwie pod natchnieniem
Ducha Świętego, którego łaską była
napełniona od swego Niepokalanego
Poczęcia. W wieku XIV święto to
zostało wprowadzone na Zachodzie.

^[1] S. Munoz Iglesias, *El Evangelio de
María*, Madrid 1973, s. 22.

[2] Por. Św. Paweł VI, adhort. apost. *Marialis cultus*, 8.

[3] Por. Sobór Watykański II, konst. *Gaudium et spes*, 48.

[4] Św. Josemaría Escrivá, *Kuźnia*, 994.

[5] Św. Ambroży, *O świętym dziewictwie*, II, 2.

[6] Por. Sobór Konstantynopolitański II, *Anatematyzm przeciwko „Trzem rozdziałom”*, XII.

[7] Św. Josemaría Escrivá, *Przyjaciele Boga*, 131.

[8] Św. Alfons Maria Liguori, *Pochwały Maryi*, II, 3.

[9] Św. Josemaría Escrivá, *Postulacja jego Sprawy Beatyfikacyjnej i Kanonizacyjnej*, Historyczne Archiwum Założyciela, 20172, s. 145.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/21-listopada-ofiarowanie-
nmp/](https://opusdei.org/pl-pl/article/21-listopada-ofiarowanie-nmp/) (12-04-2025)